



Sygn. akt II CSK 683/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Z. W.
przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 listopada 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 17 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo o 50 250 zł odszkodowania.

Sąd ustalił, że w dniu 22 maja 2003 r. strony zawarły umowę rachunku bankowego. W pozwanym banku obowiązywały stosowne procedury regulujące wypłatę środków pieniężnych z rachunku bankowego. Instrukcja obiegu dokumentów stanowiła, że dokonywana przez kasjera wypłata, przekraczająca pewną sumę, wymagała akceptacji pracownika zatrudnionego na stanowisku obsługi klienta; ponadto dokumenty, stanowiące podstawę wypłaty pieniędzy, powinien kontrolować główny księgowy.

W dniu 15 stycznia 2004 r. na rachunku bankowym powoda znajdowała się kwota 64 707,78 zł. Następnego dnia z tego rachunku pobrano 50 000 zł i opłatę prowizyjną w wysokości 250 zł.

T. K., zatrudniona w pozwanym banku jako kasjerka, dokonywała bezprawnych wypłat pieniędzy z rachunków klientów w okresie od sierpnia 2003 r. do końca stycznia 2004 r. Ona wzięła też pieniądze z konta powoda w dniu 16 stycznia 2004 r. Bank po przeprowadzeniu w dniu 30 stycznia 2004 r. kontroli, która stwierdziła brak pieniędzy, rozwiązał umowę o pracę z T. K. i zawiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 kwietnia 2005 r., wydanym w sprawie II K .../05, T. K. została uznana za winną popełnienia m.in. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 16 stycznia 2004 r. w P., pracując na stanowisku kasjerki w Banku Spółdzielczym w W., dokonała kradzieży pieniędzy z rachunku bankowego powoda w ten sposób, że wystawiła gotówkowy dowód wypłaty, wprowadziła operację do raportu kasowego, a następnie wypłaciła i zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 50 000 zł, działając na szkodę Banku Spółdzielczego.

Powód kilka razy bezskutecznie wzywał pozwanego do zapłaty odszkodowania w wysokości dochodzonej w sprawie wraz z ustawowymi odsetkami.

Podkreślając, że powód jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 430 k.c. i - alternatywnie - art. 415 k.c., Sąd Rejonowy uznał, iż nie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 430 k.c., ponieważ T. K., dokonując zaboru kwoty 50 000 zł z rachunku powoda, nie wykonywała czynności powierzonych jej przez pracodawcę, a jedynie wykorzystwała możliwość, przy okazji wykonywania powierzonych jej czynności, uzyskania korzyści majątkowej dla siebie. Sąd dopatrzył się natomiast odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 k.c. Do zagarnięcia przez jego pracownika pieniędzy z rachunku bankowego powoda doszło z powodu nieprzestrzegania w banku odpowiednich wewnętrznych procedur. To uzasadnia - według Sądu - przyjęcie odpowiedzialności banku na podstawie art. 415 k.c.

Sąd Rejonowy uznał jednak, że roszczenie powoda oparte na art. 415 k.c. uległo trzyletniemu przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. Nie dopatrzył się natomiast podstaw do zastosowania w sprawie dwudziestoletniego terminu przedawnienia, przewidzianego w art. 442¹ § 2 k.c. Doznana przez powoda szkoda nie powstała w wyniku przestępstwa, o którym mowa w art. 442² § 2 k.c., jest ona bowiem rezultatem własnego deliktu banku, polegającego na niezapewnieniu warunków funkcjonowania banku uniemożliwiających działalność przestępczą pracownika. Roszczenie odszkodowawcze powoda, oparte na delikcie własnym pozwanego, podlegało zaś trzyletniemu przedawnieniu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda.

Sąd odwoławczy nie podzielił zrzutu apelującego, że są podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 430 k.c. Zdaniem Sądu powód nie sprostął ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) i nie wykazał, że do szkody doszło przy wykonywaniu powierzonych czynności. Tej oceny nie zmienia przewidziane w art. 11 k.p.c. związanie sądu cywilnego ustaleniami co do popełnienia przestępstwa; ponadto z wyroku karnego wynika, że przestępstwo spowodowało szkodę w majątku pozwanego, a nie powoda.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 430 w związku z art. 415 k.c., art. 11 k.p.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 385 w związku z art. 367 § 1

k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji albo o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia przepisów postępowania, albowiem skuteczne podniesienie zarzutu kasacyjnego dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 (OSNC 1997, nr 9, poz. 128). Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398² § 3 k.p.c.), jest jednak dopuszczalne powoływanie się w skardze na naruszenie przepisów postępowania pozostających w związku z dokonanymi w sprawie ustaleniami (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 17/06, nie publ., z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 144/13, nie publ, i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ.). Taki charakter mają podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 11 i art. 382 k.p.c.

Sąd odwoławczy orzeka - w myśl art. 382 k.p.c. - na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przyjmuje się, że zarzut naruszenia tego przepisu może stanowić także samodzielną podstawę kasacyjną, choć co do zasady wymaga on powiązania z konkretnymi przepisami normującymi postępowanie rozpoznawcze, którym uchybił sąd drugiej instancji, jeżeli skarżący wykaże, że doszło do pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w materiału, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1 poz.17 oraz wyroki Sąd Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 261/10, nie publ. z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, nie publ. i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ.). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, a zaskarżony wyrok wydał na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. Uszło uwagi Sądu, że Sąd Rejonowy dowodu z akt sprawy

karnej II K .../05, który dopuścił na rozprawie w dniu 28 maja 2013 r., nie ograniczył do okoliczności wskazanych w pozwie. Nie ma zatem przeszkód, aby materiał zebrany w sprawie karnej wykorzystać w procesie cywilnym w szerszym zakresie, niezbędnym do oceny zasadności powództwa. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że Sąd wydał zaskarżony wyrok z pominięciem części materiału zawartego w aktach sprawy karnej, np. dokumentu dotyczącego zakresu czynności powierzonych przez pozwanego T. K., który może mieć istotne znaczenie dla oceny opartej na art. 430 k.c. odpowiedzialności w zakresie dotyczącym budzącej kontrowersję między stromi kwestii, czy do powstania szkody doszło przy wykonywaniu powierzonych czynności. Zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 382 k.p.c. należało zatem uznać za uzasadniony.

W orzecznictwie wyjaśniono, że przepis art. 11 k.p.c., mający charakter procesowy, nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje bowiem cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, sąd cywilny jest więc pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie. Użyte zaś w art. 11 zdanie drugie k.p.c. pojęcie "wszelkie okoliczności" oznacza tylko takie, które wykraczają poza określony w zdaniu pierwszym tego przepisu zakres ustaleń wiążących sąd w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 373/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 26).

Z opisu czynu zawartego w sentencji prawomocnego wyroku karnego skazującego T. K. wynika jednoznacznie, że dokonała ona, pracując na stanowisku kasjerki w oddziale pozwanego banku w P., kradzieży 50 000 zł z konta bankowego powoda w ten sposób, że wystawiła gotówkowy dowód wypłaty, wprowadziła operację do raportu kasowego, a następnie wypłaciła pieniądze i zabrała je w celu przywłaszczenia. W tej sytuacji trudno odmówić racji skarżącemu, że Sąd z naruszeniem art. 11 k.p.c. uznał, że okoliczności objęte opisem czynu zawartego w sentencji wyroku skazującego T. K. nie stanowią dostatecznej podstawy do przyjęcia, iż na skutek popełnionego przez skazaną przestępstwa poniósł on

szkodę polegającą na utracie pieniędzy zgromadzonych na rachunku bankowym. Okoliczności tych nie mogą podważać przywołane przez Sąd zeznania świadka T. K. i wiceprezesa pozwanego banku, albowiem zmierzają one do obalenia objętych przewidzianym w art. 11 k.p.c. związaniem ustaleń co do popełnienia przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09, nie publ.).

Tej oceny nie zmieniają też objęte opisem czynu, zawartym w sentencji prawomocnego karnego wyroku skazującego, ustalenia, że sprawca czynu działał na szkodę pozwanego. Są to bowiem konsekwencje związane z utratą przez posiadacza rachunku bankowego własności środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, który jednak nabywa - co należy podkreślić - w stosunku do banku roszczenie o zwrot takiej samej ich ilości (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1962 r., VI KO 23/62, OSPiKA 1962, nr 11, poz. 303).

Wartości dowodowej wyroku karnego i znaczenia przewidzianego w art. 11 k.p.c. związania jego ustaleniami co do popełnienia przestępstwa nie podważa okoliczność, że T. K. została skazana w trybie art. 335 § 1 k.p.k. Wyrażenie zgody przez oskarżonego na skazanie, które zostało złożone na podstawie art. 335 § 1 k.p.k., nie zwalnia bowiem sądu, a wcześniej prokuratora od obowiązku zbadania, czy oskarżony jest rzeczywiście winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., III KKN 372/99 (nie publ.)).

Na skutek uznania omówionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania za uzasadnione, została podważona podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji - z powodów wyżej wskazanych - ocena zarzutu skarżącego, że są podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.p.c. należało uznać za przedwczesną. Trafne jest natomiast nawiązujące do nowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowisko skarżącego dotyczące rozumienia zawartego w przytoczonym przepisie pojęcia „przy wykonywaniu powierzonych czynności”.

W judykaturze i literaturze od dawna poszukuje się - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2005 r., V CK 396/05 (Pr. Bankowe 2006 r., nr 11, poz. 16) - właściwych kryteriów prawnych pozwalających odróżnić sytuację,

w której podwładny wyrządza szkodę "przy wykonywaniu" powierzonych czynności, od sytuacji wyrządzenia szkody przez tego podwładnego jedynie "przy okazji" (przy sposobności) wykonania powierzonych czynności. Wypowiedzi w literaturze i judykaturze Sądu Najwyższego nie upoważniają z pewnością do kategorycznego stwierdzenia, że w omawianym zakresie wypracowane zostały ogólne, powszechne akceptowane kryteria. W "Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa (...)" przyjmowano, że o tym, czy szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych mu czynności "decyduje cel działania sprawcy" (uchwała Sądu Najwyższego z 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSNC 1971, z. 4, poz. 59, teza V). Szkoda nie zostaje wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych czynności w sytuacji, w której funkcjonariusz urzeczywistnia w istocie inny cel, niż wynikający z powierzonych mu funkcji (np. cel osobisty). W uchwale tej wskazywano jednak na możliwości przyjęcia innych kryteriów w omawianym zakresie (stan wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonych funkcjonariuszowi czynności następowalby także wtedy, gdyby funkcjonariusz działał w interesie osobistym, ale tylko dlatego, że wykonanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie tej szkody).

Sąd Najwyższy w omawianym wyroku podzielił zapatrywanie, że w zakresie poszukiwania kryterium do oceny tego, czy szkoda została wyrządzona "przy wykonywaniu" powierzonych czynności, decydującego znaczenia nie może mieć cel działania podwładnego, inny niż oczekiwania przełożonego i poszkodowanego. Nieuzasadnione byłoby zatem twierdzenie, że zwierzchnik mógłby odpowiadać za szkodę wobec poszkodowanego tylko wówczas, gdyby podwładny nie działał zgodnie z zasadniczym celem, jakim kierował się zwierzchnik, powierzając podwładnemu wykonywanie powierzonych czynności na swój rachunek. Ekspozowanie kryterium celu ograniczałoby znacznie zasięg zastosowania przepisu art. 430 k.c., co nie dałoby się z pewnością pogodzić z koniecznością zapewnienia poszkodowanemu odpowiedniej ochrony prawnej. Na powierzającym ciąży bowiem ryzyko wyboru właściwych osób do wykonywania powierzonych im czynności na rachunek powierzającego. To ryzyko jest tym szersze, im szerszy jest zespół czynności powierzonych wykonawcy i szerszy potencjalnie krąg osób poszkodowanych.

Przy określaniu tego, czy podwładny wyrządził szkodę "przy wykonywaniu" powierzonych mu czynności (zespołu czynności) należałoby zatem brać po uwagę także inne jeszcze kryteria pozwalające na stwierdzenie funkcjonalnego związku pomiędzy powierzeniem (aktem powierzenia) i wykonywaniem czynności przez podwładnego, powodującym powstanie szkody u osób trzecich.

Po pierwsze, przedmiotowy aspekt wspomnianego związku oznaczałby akcentowanie tego, czy podwładny działał w ogóle w ramach powierzonego mu zespołu (kategorii) czynności. Po drugie, aspekt podmiotowy rozważanego związku pozwala na ustalenie potencjalnego kręgu osób poszkodowanych (potencjalnych odbiorców usług pozwanego, w tym osób posiadających rachunki oszczędnościowe). Po trzecie, temporalny punkt widzenia pozwala eksponować jednorazowy akt wykonania powierzonych czynności bądź jego charakter długoterminowy (ciąg powtarzających się czynności podwładnego w dłuższym odcinku czasowym, skoordynowany z treścią kompleksu powierzonych mu czynności, tj. np. regułami obsługi rachunków oszczędnościowych). Po czwarte, aspekt lokalizacyjno-instrumentalny omawianego związku odnosi się do miejsca wykonywania przez podwładnego powierzonych mu czynności (np. w lokalu powierzającego) i posługiwania się przez podwładnego stosownymi przedmiotami (tzw. rekwizytami) oraz oznaczeniami przysługującymi powierzającemu (np. jego pieczęciami, pismami firmowymi, zabezpieczeniami). Po piąte, wykonawca czynności podlega "kierownictwu" zwierzchnika przez cały okres wykonywania czynności, nawet gdy zwierzchnik nie wykonuje takiego kierownictwa w sposób stały w ramach przewidzianych (np. w umowie o pracę) aktów kontroli i nadzoru wobec podwładnego i tym samym - pozostawia mu spory margines samodzielności co do sposobu wykonywania powierzonej funkcji.

Po ustaleniu stanu faktycznego sprawy, z poszanowaniem wskazanych wyżej przepisów postępowania, których naruszenie skutecznie zarzucono w skardze kasacyjnej, niezbędna będzie ocena pod kontem istnienia odpowiedniego związku funkcjonalnego (we wszystkich wskazanych wyżej aspektach) pomiędzy powierzeniem pracownicy banku czynności a ich wykonaniem przez nią, prowadzącym do wyrządzenia powodowi szkody. Niezgodność celu powierzenia pracownicy banku czynności i celu jej działalności (przywłaszczenie

środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych) nie powinna mieć decydującego znaczenia, jeżeli inne, zobiektywizowane kryteria pozwoliłyby na wystarczające powiązanie działania pracownicy banku z aktem powierzenia jej zespołu czynności w umowie o pracę.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

kc